Księga Przysłów

Rozdział 31

**1**. Słowa Lamuela króla. Widzenie, którym go ćwiczyła matka jego. **2**. Cóż, miły mój, cóż, miły żywota mego, cóż, miły żądania mego? **3**. Nie dawaj niewiastom majętności twojej i bogactw twoich na zniszczenie królów. **4**. Nie dawaj królom, o Lamuelu, nie dawaj królom wina, bo tam nie masz żadnej tajemnice, gdzie panuje opilstwo: **5**. by snadź nie pili i nie zapomnieli sądów a nie odmienili sprawy synów ubogiego. **6**. Dawajcie sycery smętnym a wina tym, których serce jest w gorzkości: **7**. niech piją i zapamiętają nędze swojej a boleści swojej więcej niech nie wspominają. **8**. Otwórz usta swe niememu i sprawam wszytkich synów mijających, **9**. otwórz usta twoje, skaż, co jest sprawiedliwego, a sądź nędznego i ubogiego. **10**. Niewiastę mężną któż znajdzie? Daleko i od ostatecznych granic cena jej! **11**. Ufa w niej serce męża jej a korzyści nie będzie potrzebował. **12**. Odda mu dobrym, a nie złym po wszytkie dni żywota swojego. **13**. Szukała wełny i lnu i robiła dowcipem rąk swoich. **14**. Zstała się jako okręt kupiecki z daleka przywożąca żywność swoję. **15**. I w nocy wstawała, i dała korzyść domownikom swoim i pokarmy służebnicam swoim. **16**. Oglądała rolą i kupiła ją, z pożytku rąk swoich nasadziła winnicę. **17**. Przepasała mocą biodra swoje i zmocniła ramiona swoje. **18**. Skosztowała i ujźrzała, że dobre jest kupiectwo jej, nie zgaśnie w nocy kaganiec jej. **19**. Rękę swą ściągnęła do mocnych rzeczy a palce jej ujęły wrzeciono. **20**. Rękę swą otworzyła ubogiemu a dłonie swe ściągnęła ku niedostatecznemu. **21**. Nie będzie się bała domowi swemu zimna śnieżnego: bo wszyscy domownicy jej mają po dwu sukniach. **22**. Obicie sprawiła sobie, bisior i szarłat odzienie jej. **23**. Znaczny jest mąż jej w radzie, gdy usiędzie między starszymi ziemie. **24**. Rąbek urobiła i przedała, i pas podała Chananejczykowi. **25**. Moc i ochędóstwo ubiór jej i śmiać się będzie czasu potomnego. **26**. Usta swe otwarza mądrości a zakon miłosierdzia na języku jej. **27**. Upatrowała szcieżki domu swego a chleba próżnując nie jadła. **28**. Powstali synowie jej, i szczęśliwą sławili, mąż jej, i chwalił ją: **29**. Wiele córek zebrało bogactwa: tyś przewyższyła wszytkie. **30**. Omylna wdzięczność i marna jest piękność: niewiasta bojąca się Boga ta będzie chwalona. **31**. Dajcie jej z owoców ręku jej a niech ją chwalą w bramach uczynki jej!

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.